

Jan Pietrzykowski

Dom formacyjny w Swobnicy : nowicjat

Seminare. Poszukiwania naukowe 14, 215-221

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN PIETRZYKOWSKI SDB

DOM FORMACYJNY W SWOBNICY – NOWICJAT

Swobnica, wieś w województwie szczecińskim położona w odległości 9 km na południe od Bań nad rzeką Tywą w pobliżu jezior: Długie i Grodziskie. Miejscowość ta cieszy się długą metryką historyczną. Już w okresie halszackim (650-400 p. Chr.) Swobnica była grodem, kiedy to na Pomorzu powstawały pierwsze osady warowne. Gród ten zawdzięczał swój rozwój względem strategiczno-militarnym, a powstanie organizacji państwowej miało także wpływ na sieć osadniczą. Pierwsza pisana wzmianka o Swobnicy pochodzi z roku 1234, kiedy to książę pomorski Barnim I nadał ziemię bańską templariuszom¹. Po kasacie tego zakonu (1312), książę Barnim III w 1345 r. przekazał dobra joannitom, którzy w 1377 r. rozpoczęli budowę zamku nad jeziorem Grodziskim. Reformacja protestancka zastała komandorię swobnicką w pełnym rozkwicie i sekularyzacja „została odłożona” na sto lat później. Podczas wojny trzydziestoletniej komandor z rodu Putbusów w 1628 r. oddał zamek Szwedom jako ich sprzymierzeniec. Na podstawie traktatu westfalskiego z 1648 r. komandoria swobnicka uległa sekularyzacji i przypadła koronie szwedzkiej a od 1680 r. stała się własnością margrabiów brandenburskich².

Kościół w Swobnicy był już na początku XIV w., zbudowany z ciosanego granitu o architekturze charakterystycznej dla małych miast i osiedli Pomorza Zachodniego. Podczas odbudowy świątyni w 1896 i 1904 roku zatracono ślady dawnej architektury. Od 1934 r. Swobnica pod względem kościelnym należała do parafii – kuracji w Pyrzycach³. Samodzielną jednostką kościelną miejscowość ta stała się od września 1946 r., tj. od przybycia salezjanina ks. Franciszka

¹ J. Kostrzewski, *Początki epoki żelaza*, [w:] *Historia Pomorza do roku 1466*, red. G. Labuda, cz. I, t. I, wyd. 2, Poznań 1972, s. 151; K. Ślaski, *Kształtowanie się wczesnofeudalnego państwa zachodniopomorskiego (1124-1130)*, [w:] *Historia Pomorza cz. II, t. I*, red. K. Ślaski, B. Zientara, Poznań 1972, s. 23; Z. Sułowski, *Banie*, *Encyklopedia katolicka*, t. II, Lublin 1985, kol. 1304.

² T. Lange, *Szpitalnicy, Joannici, Kawalerowie Maltańscy*, Poznań 1994, s. 95; Z. Radacki, *Zamek w Swobnicy*, „Szczecin” 1962, z. 1-2, s. 22.

³ *Diecezja Szczecińsko-Kamieńska 1984*, Szczecin 1984, s. 121; J. Michalski, *Parafia Pyrzyce w latach 1945-1972*, Lublin 1986, s. 16 (mps).

Cofałki, pierwszego stałego duszpasterza. Status parafii Swobnica otrzymała 1 czerwca 1951 r. w ramach tzw. procesu stabilizacji na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Początkowo terytorium parafii obejmowało sześć wiosek i w każdej z nich znajdował się kościół oraz szkoła podstawowa a liczba wiernych systematycznie wzrastała od 1200 do 2500. Do 1991 r. granice parafii były kilkakrotnie zmieniane⁴. Salezjanie pracujący w Swobnicy początkowo należeli do domu zakonnego w Dębnie Lubuskim (od 1952), a następnie do Bań (od 1978)⁵.

Ludność Swobnicy i okolicznych wiosek to w całości element napływowy, których los rzucił na te tereny. Większość pochodzi z przedwojennych województw; lwowskiego i tarnopolskiego, kilka rodzin z Wileńszczyzny i z Polski centralnej. Wśród nich znaleźli się też pracownicy robót przymusowych, ludzie powracający do kraju z Niemiec, Belgii i Francji oraz zdemobilizowani żołnierze I Armii Wojska Polskiego. Mieszkańcy z terenu parafii Swobnica prawie w całości przyznają się do wyznania rzymsko – katolickiego, chociaż doliczono się kilkunastu osób „braci odłączonych”⁶.

Po utworzeniu nowej inspektorii północnej (1979) p.w. św. Wojciecha, nowicjat pozostał wspólny do sierpnia 1983 r. w Czerwińsku, znajdującym się na terytorium prowincji św. Stanisława Kostki. W roku szkolnym 1982/83 znajdowało się w Czerwińsku 64 nowicjuszów. Tak duża liczba kandydatów do Zgromadzenia, zgrupowanych w jednym domu zakonnym utrudniała mistrzowi właściwe „prowadzenie” podopiecznych. Dlatego też ks. Henryk Jacenciuk – pierwszy inspektor nowej prowincji – rozpoczął starania o otwarcie nowego, własnego domu nowicjackiego w inspektorii św. Wojciecha. Początkowo zamierzano umieścić nowicjat w Skrzatuszu – głównym sanktuarium maryjnym diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej – obsługiwanym od 1952 r. przez salezjanów⁷.

⁴ *Zarządzenia Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury Piłskiej*, 1951, s. 224; J. Pietrzykowski, *Obecność salezjanów inspektorii św. Stanisława Kostki na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1952*, Kutno 1990, s. 57.

⁵ Prowincjał ks. S. Rokita zatroszczył się, aby w większych parafiach (miejskich) erygować domy zakonne na Ziemiach Odzyskanych, m.in. w Dębnie Lubuskim, które miały za zadanie jednoczyć rozproszonych współbraci. Odpowiedni dekret z 19 III 1952 r. nr 2141/52P wydał prymas S. Wyszyński. Por. AIP, t. Dębno. Dom zakonnny w Baniach utworzono 7 VI 1978 r. Por. *Rodzina salezjańska w Polsce*, Warszawa 1988, s. 226.

⁶ Relacja ustna ks. P. Kraska spisana w drodze wywiadu, Swobnica 6 III 1987; W czerwcu 1945 r. cztery powiaty zarezerwowano dla osadnictwa wojskowego, zaś rejon Chojny i Gryfina przeznaczono dla byłych żołnierzy I Armii (Swobnica znajdowała się w powiecie gryfińskim). Por. K. Kersten, *Z problemów osadnictwa wojskowego na Pomorzu Zachodnim*, „Szczecin” 1963, z. 5, s. 121; Podczas wizytacji kanonicznej przeprowadzonej przez dziekana ks. J. Palice zanotowano w protokole; 5 osób prawosławnych, 4 protestantów i jedną rodzinę Świadków Jehowy. Por. ADSz, t. Swobnica.

⁷ Relacja ustna ks. H. Jacenciuka spisana na drodze wywiadu, Piła 20 III 1987; AIW, t. Czerwińsk, Spis nowicjuszów 1982/83.

Jednak trudności lokalowe tej placówki zmusiły przełożonych do odłożenia tego planu. Wybór padł na Swobnicę. Główną przyczynę tej decyzji należy upatrywać w nowo zbudowanej plebanii, zbyt dużej jak na potrzeby małej wiejskiej parafii. Nie był obojętnym i ten fakt, że na terenie diecezji szczecińsko – kamieńskiej salezianie pracowali wtedy w trzynastu ośrodkach duszpasterskich i istniała potrzeba zorganizowania prężnej placówki salezjańskiej. Biskup szczeciński Kazimierz Majdański w dniu 24 stycznia 1983 r. zgodził się na otwarcie domu nowicjackiego w pomieszczeniach parafialnych, a ksiądz generał Idzi Vigano dekretem z 18 lutego kanonicznie erygował nowicjat i utworzył w Swobnicy nowy dom zakonny pw. św. Kazimierza⁸. Zarówno w liście Kurii Biskupiej skierowanym do ks. Jacenciuka, jak też i w piśmie wysłanym z Piły do domu generalnego w Rzymie wyraźnie akcentowano tymczasowość siedziby nowicjatu⁹. Jednak w dziejach Towarzystwa Salezjańskiego w Polsce „prowizorki” okazywały się dość trwałe. Czas najlepiej pokaże na ile sprawdzi się to w tym konkretnym przypadku.

Pierwszym mistrzem nowicjatu został ks. mgr Bolesław Leciej. List posłuszeństwa otrzymał on już w marcu 1983 r. i obowiązki magistra w Swobnicy pełni nieprzerwanie do dziś (1997). Do 1991 r. ks. Leciej miał do pomocy księdza socjusza, który ponadto udzielał się duszpastersko w parafii¹⁰.

Program formacyjny, a więc rozkład dnia, wykaz przedmiotów, tematykę konferencji ascetycznych itd. przejęto prawie w całości z Czerwińska. Praktyka ta sprawdziła się w tych kilkunastu latach i okazała się słuszna m.in. dlatego, ponieważ neoprofesi klerycy z Czerwińska i ze Swobnicy do 1996 r. mieli wspólną dalszą formację podstawową w Łodzi (Kutnie-Woźniakowie) i Łądzie. Bezpośrednio po nowicjacie klerycy będący po maturze od razu spotykali się razem w Studentacie Filozoficznym. Na nowym miejscu przełożeni i wychowawcy nie zauważali zbyt dużej różnicy w przygotowaniu do życia zakonnego tak między jednymi jak i drugimi nowicjuszami.

W ciągu trzynastu lat funkcjonowania domu nowicjackiego w Swobnicy formację początkową podjęło 325 kandydatów do Towarzystwa Salezjańskiego z których 248 złożyło pierwsze śluby zakonne.

Od wiosny 1983 r. proboszcz ks. Wiesław Dąbrowski przygotowywał już pomieszczenia parafialne na potrzeby nowicjatu. Budowana pod jego kierunkiem

⁸ AIP, t. Swobnica, Kuria do ks. Jacenciuka, Szczecin 24 I 1983; *Decretum canonicas erectionis domus* N. 95/83; *Kronika Inspektorii św. Wojciecha* 21/4/83, s. 8 (mps).

⁹ „La presante licenza ha il carattere temporaneo e riguarda il periodo, che sia necessario per la preparazione degli ambienti a questo scopo a Skrzatusz”, Kuria do ks. Jacenciuka, 24 I 1983; „Il numero elevato dei novizi in quest anno e buono prospettive vocationali per gli anni successivi ci obbligano a pensare il proprio noviziato. Per il futuro abbiamo in progetto la costruzione a questo scopo presso il Santuario della Madonna a Skrzatusz (15 km a Piła). Ks. Jacenciuk do ks. Vigano, Piła 19 I 1983.

¹⁰ *Kronika* I-IV.

Stan personalny nowicjatu w Swobnicy w latach 1983-1996¹¹

Rok	Mistrz	Socjusz	Nowicjusze		
			klerycy	koadiutorzy	pierwsze śluby
1983/84	B. Leciej	H. Wróbel	25	–	18
1984/85	B. Leciej	M. Formela	29	1	25
1985/86	B. Leciej	W. Jonatowski	29	2	28
1986/87	B. Leciej	R. Józwiak	25	3	24
1987/88	B. Leciej	S. Pikor	29	–	23
1988/89	B. Leciej	S. Stachow	27	–	21
1989/90	B. Leciej	S. Stachow	25	2	21
1990/91	B. Leciej	P. Krzywda	23	2	18
1991/92	B. Leciej		27	–	17
1992/93	B. Leciej		15	–	9
1993/94	B. Leciej		30	–	21
1994/95	B. Leciej		16	2	12
1995/96	B. Leciej		15	–	11

plebania miała w części zaspokoić potrzeby domu formacyjnego. Planowano umieścić w niej kaplicę, jadalnię kuchnię oraz pokoje mieszkalne i gościnne¹². 28 sierpnia 1983 r. nowym proboszczem parafii i równocześnie dyrektorem domu zakonnego został ks. Wojciech Blicharz. Jemu przypadł w udziale trud wykończenia nowego budynku mieszkalnego oraz prowadzenie prac remontowo-adaptacyjnych starej plebanii i stodoły. Budowy i naprawy wykonywano systemem gospodarczym, to znaczy według planów i pod nadzorem księdza dyrektora przy wydatnej pomocy nowicjuszy i parafian. W starej plebanii wymieniono sufity i podłogi oraz wzmocniono ściany zewnętrzne. Ponadto budynek otrzymał nową instalację elektryczną, centralne ogrzewanie i kanalizację¹³. Równocześnie prowadzono przebudowę stodoły do celów mieszkalnych. W zaadaptowanym piętrowym budynku przygotowano pomieszczenia na salę rekreacyjną, studium, bibliotekę, pokoje dla magistra nowicjatu i kleryka asystenta, osiem sypialni dla nowicjuszy oraz pralnię i sanitariaty. Remont starej plebanii zakończono w październiku 1983 r., natomiast stodoły w grudniu 1985. Od tego momentu nastąpiła pewna stabilizacja sypialni nowicjackich. Pierwszych 21 nowicjuszków zakwaterowano początkowo w dwóch salach nowego budynku, następnie przenieśli się do przygotowanej starej plebanii (X 1983). Po wykończeniu „stodoły” (1985), zamieszkali w niej nowicjusze razem z magistrem i asystentem. Starą

¹¹ Wykazy placówek i współbraci polskich za lata 1983-1994.

¹² Kronika Inspektorii św. Wojciecha 21/4/83.

¹³ Kronika nowicjatu w Swobnicy, t. I.

plebanię przeznaczono dla młodzieży; wykorzystując jej pomieszczenia na oratorium, sale katechetyczne i pokoje gościnne. W 1984 r. na miejscu zburzonej szopy postawiono nowy budynek gospodarczy i cztery garaże¹⁴.

Przez kilka pierwszych miesięcy istnienia nowicjatu w Swobnicy wszystkie praktyki pobożne odprawiano w kościele. Jednak już w listopadzie 1983 r. ks. insp. H. Jacenciuik poświęcił nową kaplicę, a z okazji św. Jana Bosko (31.01.1984) ponowił ten akt bp K. Majdański¹⁵.

Jak już wcześniej sygnalizowano, formacja duchowa i intelektualna w swobnickim nowicjacie przebiega podobnie jak w Czerwińsku. Za całość odpowiedzialny jest ks. mgr Bolesław Leciej i on w dni powszednie wygłasza nowicjuszom konferencje ascetyczne¹⁶. Formacji duchowej służą także święta salezjańskie i maryjne (8 XII, 31 I, 24 V) przeżywane uroczyście, z należną oprawą liturgiczną i zaproszonym kaznodzieją. W te dni, wieczorem jest krótka akademia przygotowywana przez nowicjuszów. Ze świętem patrona prowincji, św. Wojciechem związana jest praktyka obłóczyn, które przeważnie odbywają się w soboty po 23 kwietnia. Idąc za przykładem Czerwińska, zatrzymano i tutaj tradycję półrocznych rekolekcji (trzydniowe) przed obłóczynami. Natomiast zgodnie z Regulaminami odbywają się pięciodniowe lub sześciodniowe rekolekcje na rozpoczęcie nowicjatu i przed pierwszą profesją zakonną. Pierwsze rekolekcje są odprawiane najczęściej w Łądzie nad Wartą, gdzie kandydaci do Zgromadzenia odbywają też miesięczną aspiranturę przed nowicjatem¹⁷.

Dom zakonny w Swobnicy z racji swojego charakteru jest świadkiem różnych odwiedzin i wizytacji. Częstymi gośćmi w nowicjacie są kolejni inspektorzy prowincji św. Wojciecha, wyżsi przełożeni z Rzymu czy też biskupi ze Szczecina. Tych ostatnich przyjazdy są przeważnie z racji wizytacji parafii,

¹⁴ Tamże, relacja ustna ks. B. Lecieja, Łódź 31 III 1994.

¹⁵ Okólnikiem z maja 1983 r. inspektor zwrócił się do współbraci o pomoc w wyposażeniu nowicjatu. Na apel pozytywnie odpowiedzieli salezjanie i parafianie z Rumii, Szczecina, Piły, Dębna, Nawodnej. Wśród napływających darów znalazły się m.in. tabernakulum, organy elektryczne, wzmacniacz, kolumny głośnikowe, maszyny do pisania, pralka, książki itd. Por. Okólnik Inspektoriatny 30/5/83, s. 5; Kronika nowicjatu, t. I.

¹⁶ Treści poszczególnych konferencji można zgrupować w następujące tematy: uczy my się nowicjatu, uczy my się być człowiekiem, uczy my się być chrześcijaninem, uczy my się być salezjaninem. Przygotowując konferencje magister korzystał z następujących pomocy: *Pismo św., Dokumenty Soboru Watykańskiego II, Konstytucje i Regulaminy Towarzystwa Salezjańskiego, Wskazania dotyczące formacji w Instytutach Zakonnych*, Jan Paweł II; *Pastores dabo vobis, O życiu zakonnym, Redemptoris donum, Reconciliatio et penitentis, Formacja Salezjanów ks. Bosko, Dyrektorium Prowincji św. Wojciecha*, G. Farini, *U źródeł życia salezjańskiego*, W. Świerzawski, *Pokuta i pojednanie*, T. Toth, *Młodzieniec z charakterem*, T. Toth, *Młodzieniec dobrze wychowany*, M. Pirożyński, *Kształcenie charakteru*, D. Vider, *Dar życia zakonnego*, *Listy i okólniki księdza generała i księdza inspektora*. Por. A. Duklanowski, M. Wencławek, *Salezjański nowicjat w Swobnicy 1983-1993*, Łódź 1994, s. 19 (mps).

¹⁷ Kronika nowicjatu, t. I.

kolędy czy też świąt salezjańskich. Tego rodzaju niecodzienne wydarzenia wpływają dodatnio na atmosferę domu i ugruntowują nowicjuszków w powołaniu. Bezpośrednio po święceniach kapłańskich z mszą św. prymicyjną przyjeżdżają do Swobnicy neoprezbiterzy z Łądu, odwiedzają też nowicjat misjonarze salezjańscy podczas urlopow spędzanych w kraju¹⁸.

Wykłady i zajęcia lekcyjne rozpoczynają się po 7 października (Matki Boskiej Różańcowej) i trwają do 10 czerwca. Pięć dni w tygodniu przeznaczono na naukę a jeden dzień zarezerwowano na pracę fizyczną¹⁹. Przerwy w wykładach przewidziano w okresie Bożego Narodzenia (21 XII-1 I), Wielkanocy (od Niedzieli Palmowej do Poniedziałku Wielkanocnego) oraz tydzień w kwietniu na prace wiosenne. Sesja egzaminacyjna trwa od 11 do 30 czerwca. Zajęcia lekcyjne w nowicjacie prowadzi salezianie miejscowi oraz dojeżdżający; z Różańska, Bań, Piły, Szczecina czy Łądu. Wśród grona pedagogicznego była jedna osoba świecka p. mgr Alina Słodkowska prowadząca wykłady i ćwiczenia z języka polskiego. Do dyspozycji nowicjuszków jest biblioteka i czytelnia wyposażona w 5 000 książek i 45 tytułów czasopism krajowych i zagranicznych²⁰. Młodzi mieszkańcy swobnickiego domu są zobowiązani do przeczytania 15 lektur ascetycznych w ciągu roku. Poza tym, co pewien czas powinni wykazać się znajomością treści niektórych ksiąg historycznych Starego Testamentu, Ewangelii wg św. Łukasza a także Konstytucji i Regulaminów²¹.

Bliskość Szczecina (65 km) umożliwia korzystanie z dóbr kultury, które nie mogą być pominięte w procesie formacyjnym. Kroniki nowicjackie odnotowują wyjazdy do starej stolicy Pomorza Zachodniego, gdzie oprócz zwiedzania Muzeum Narodowego, zabytków architektury, nowicjusze mają także w programie ciekawy film lub interesującą sztukę teatralną²². W pamięci absolwentów szczególnie zapisały się grupowe wyjazdy rowerowe do ciekawych miejsc związanych z tym regionem oraz dziejami Kościoła i Państwa jak: Cedynia, Siekierki, Pyrzyce, Myślibórz, Szczecin, Rokitno. O ile tylko jest odpowiednia pogoda to tego typu wycieczki są możliwe prawie w każdą niedzielę do godz. 17.00. Zdarzały się także wycieczki autokarowe do Poznania, Warszawy, Łodzi czy

¹⁸ Odwiedzili nowicjat: bp K. Majdański – 1 raz, bp J. Gałecki – 3 razy, bp S. Stefanek – 3 razy, bp M. Kruszyłowicz – 2 razy, bp A. Śmigieński SDB (Sosnowiec) – 1 raz, z Rzymu; ks. A. Dziędziel, ks. O. Paron, ks. P. Natali, ks. Ł. van Looy, ks. L. Odorico, Van Haecke. Kronika nowicjacka, t. I – IV.

¹⁹ W latach początkowych był to czwartek, a od 1991 r. piątek. Relacja ks. B. Lecieja, Łódź 22 X 1996 r.

²⁰ Por. M. Duklanowski, M. Wencławek, dz. cyt., s. 18, 28.

²¹ Kronika nowicjacka, t. I – IV.

²² *Misterium Męki Pańskiej* [Łąd], *Wesele Figara, Nie – boska – komedia, Halka, Baron Cygański, Straszny Dwór, Tango, Polska krew*; filmy: *Poszukiwacze zaginionej arki, Indiana Jones* itd.

Częstochowy łączone przeważnie z uroczystościami religijnymi i salezjańskimi²³. Podczas zimy każdego roku organizowano kułig. Wtedy za siłę pociągową służyły ciągniki rolnicze. Najdłuższa trasa saneczkowa z 11 stycznia 1987 r. (Swobnica – Różańsko – Ostrowiec – Rów – Swobnica) wynosiła około 70 km²⁴.

Podczas codziennych rekreacji nowicjusze mają możliwość uprawiania sportu. Największym powodzeniem cieszy się jednak piłka nożna. Nowicjusze rozgrywali mecze z miejscowym klubem Tywą, chłopcami z okolicznych parafii salezjańskich, a dwukrotnie nawet z żołnierzami radzieckimi stacjonującymi w Chojnie. Przyjazdy grup ministranckich do Swobnicy dają m.in. okazję do wspólnego przeżywania ognisk. Nowicjusze w Swobnicy nie mają wakacji domowych. Jako formę zastępczą wprowadzono praktykę kilkudniowego wspólnotowego rajdu rowerowego, organizowanego pod koniec sierpnia po złożeniu pierwszych ślubów zakonnych. Nowicjat 1986/87 „dojechał” nawet do Częstochowy i z powrotem w ciągu siedmiu dni pokonując trasę około 900 km na turystycznych rowerach²⁵.

Riassunto

Swobnica e un paese situato nel Regione Ovest in direzione del sud dal Szczecin circa 60 km. Salesiani lavorano la nella pestorale parrocchiale dal 1946.

Dopo l'erezione dell'Ispettorìa del nord della Polonia (San Adalberto) il noviziato è rimasto comune per le due Ispettorie del nord a Czerwińsk fino al 1983. Si pensò di aprire il noviziato a Skrzatusz, ma hanno scelto Swobnica per motivi della nuova casa parrocchiale. Dal inizio del noviziato la funzione del maestro dei novizi svolge Don Bolesław Leciej.

²³ Kronika nowicjacka, t. I-IV. W tradycji salezjańskiej nowicjusze nie wyjeżdżali do domów rodzinnych. Jednak w Czerwińsku ks. W. Szulczyński wprowadził praktykę wakacji tygodniowych.

²⁴ M. Duklanowski, M. Wencławek, dz. cyt., s. 35.

²⁵ Kronika nowicjacka, t. I-V. Rajd rowerowy 23 VIII – 5 IX 1996 r. Trasa; Swobnica – Szczecin Wielgowo, Szczecin Wielgowo – Dziwnów, Dziwnów – Kołobrzeg, Kołobrzeg – Koszalin – Kobylnica, Kobylnica – Słupsk – Główczyce – Cecenowo, Cecenowo – Lębork – Wejherowo – Rumia, Rumia – Gdańsk Orunia, Gdańsk Orunia – Malbork, Malbork – Ostróda, Ostróda – Stare Jabłonki – Gietrzwałd – Olsztyn, Olsztyn – Święta Lipka, Święta Lipka – Kętrzyn – Elk, Elk – Różanystok. Powrót do Swobnicy koleją. Uczestnicy pokonali 1011 km. Relacja pisemna ks. B. Lecieja, Łódź 22 X 1996.